

Polska Partja Socjalistyczna



Do Komitetu Obywatelskiego miasta Warszawy Robotnicy warszawscy wnieśli petycję zbiorową zawierającą żądanie następujące:

1. Przedstawicielstwa robotniczego we wszystkich instytucjach gospodarczych.
2. Udziału robotników w inspekcji fabrycznej i giełdach pracy.

Celem walki z obecnym przesileniem gospodarczym proponujemy następujące środki:

1. Spis bezrobotnych.
2. Uruchomienie fabryk.
3. Roboty publiczne.
4. Moratorium mieszkaniowe dla bezrobotnych.
5. Wyплаты prawem przepisanych należności, robotnikom fabryk nieczynnych.
6. Wyplacenie przez fabryki nieczynne zapomóg robotnikom, którzy w nich pracowali.
7. Wprowadzenie postępowego, miejskiego podatku od dochodów na korzyść pozbawionych pracy.
8. Ścisłe przestrzeganie obowiązującej taksy na produkty spożywcze i opału.
9. Hurtowe zakupy przez K. O. żywności i opału dla robotników i sprzedaży ich po cenie kosztu.
10. Wydawanie przez K. O. zapomóg istniejącym i organizującym się samorządnym kuchniom robotniczym.
11. Płacę milicjantom pozbawionym zajęć zawodowych.
12. Kontrolę nad emigracją robotniczą do Austrii i Niemiec.

Wojna obecna jednym wielkim płomieniem objęła ogromne obszary ziemi Polskiej. W innych krajach dotkniętych wojną, życie przemysłowe nie ustało. Fabryki, warsztaty są tam w ruchu, z tą tylko różnicą, że zamiast na wywóz, dla obcych rynków, przemysł krajów wojujących pracuje dla swego kraju i stosować się musi do potrzeb wojennych. Inaczej jest u nas w Polsce. Wskutek wojny stanęło setki fabryk i warsztatów tysiące gospodarstw wiejskich zostało zrujnowane. Cofające się hordy moskiewskie wysadzały w powietrze fabryki, paliły wsie i miasteczka, niszczyły zboże. Cały nasz kraj zniszczony. Niema prawie nikogo, ktoby strat nie poniósł. Najcięższym brzemieniem jednak spada groza wojny na Polską Klasę Robotniczą. Robotnicy nie mieli w czasie pokoju nic, prócz rąk do pracy, nie mogli więc nagromadzić funduszków, by z nich przetrwać cały okres wojny. Rząd rosyjski zaciekle tępił wszelki zarobki organizacyi robotniczej. Nie dał on rozwinąć się ani związkowi zawodowemu, ani sklepom spółkowym, któreby mogły dziś wzorem Europy zachodniej, dopomóc robotnikom w ich strasznej nędzy. Dziś niema już nad nami tyranji władz carskich. Zarząd miasta i zaspokojenie najpilniejszych potrzeb ludności przejął Komitet Obywatelski. Komitet ten, powstający z ramienia rządu rosyjskiego nie wziął do swego grona ani jednego przedstawiciela klasy robotniczej. Po ustąpieniu rosyjan Komitet Obywatelski narzucił Warszawie samowolnie swe kierownictwo życiem gospodarczym i społecznym, klasa robotnicza niema w dalszym ciągu [przedstawiciela tam, gdzie

rozstrzygają się tak doniosłe sprawy, jak pośrednictwo pracy, inspekcja fabryczna, nauczanie początkowe, dostarczanie i podział żywności. Taki stan nie może być dłużej cierpiany ani przez robotników, ani przez tych wszystkich, którzy rozumieją, że dziś niepodobna już stanowić o ludzie, niewysłuchawszy nawet jego głosu. Robotnicy wielu fabryk warszawskich zwrócili się w tym celu do K. O. Warszawy z petycją, którą przytaczamy powyżej. Wymienia ona szereg środków, które są w mocy Komitetu i które powinny jaknajprędzej być zastosowane, dla uwzględnienia praw i złagodzenia obecnej nędzy robotników. Dziś klasa robotnicza polska przez swą organizację polityczną i przez walkę w Legionach żąda Niepodległości Polski by w kraju wyzwolonym z pod obcego jarzma, swobodnie organizować swe życie. Chociaż walka o Niepodległość jest dziś rzeczą najważniejszą, niemożemy jednak lekceważyć dzisiejszego położenia gospodarczego i okropnej nędzy polskiego proletariatu. Dla tego też Polska Partja Socjalistyczna popierając wszystkie żądania wyłożone w petycji do Kom. Obyw., wzywa K. O. by jaknajprędzej zajął się przeprowadzeniem środków zaradczych, które mu robotnicy przekładają. Wielotysięczne rzesze ludu warszawskiego muszą być wyratowane z tej otchłani nędzy i rozpacz w jakiej dziś są pogrążone.

Warszawski Komitet Robotniczy

Polskiej Partji Socjalistycznej.

Warszawa, 28 Sierpnia 1915 r.



UR 655